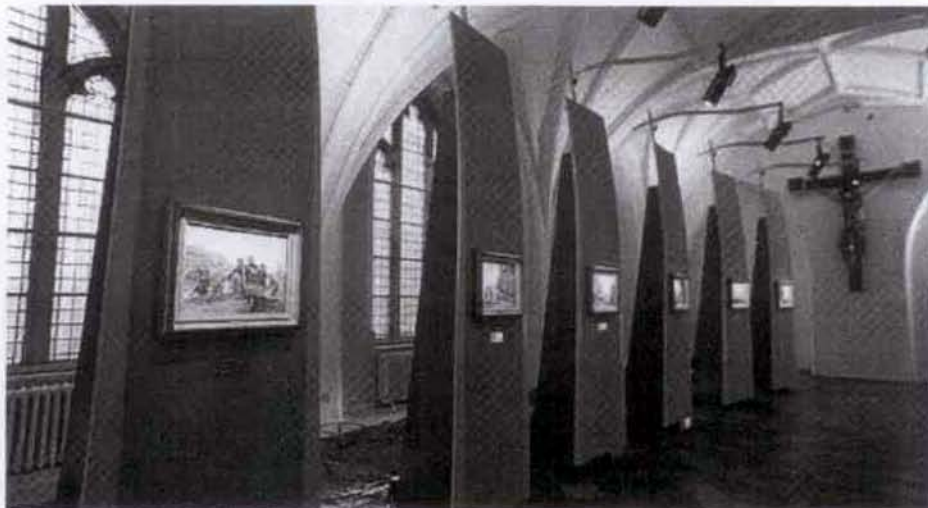




fakty i opinie

Dziecięcy świat według Goi. Wystawa w Muzeum Narodowym w Gdańsku

13 listopada 2011, godz. 13:00 (21 opinii)



fol. Anna Szczodrowska/trojmiasto.pl

Niewielkie obrazy Goi zostały wyeksponowane w nastrojowy sposób, idealny do osobistej kontemplacji

Kolejne wielkie nazwisko w gdańskim Muzeum Narodowym. Tym razem miłośnicy dobrego malarstwa przez trzy kolejne miesiące będą mogli podziwiać nietypowy cykl obrazów Francisca de Goi, zatytułowany "Zabawy dziecięce".

To nie jest monumentalna wystawa, powalająca przepychem i różnorodnością dzieł. Sześć dość niepozornych obrazów o skromnych rozmiarach zostało wyeksponowanych we wnętrzu niewielkiej sali Oddziału Sztuki Dawnej Muzeum Narodowego w Gdańsku. Jak zapewnia dyrektor placówki, **Wojciech Bonisławski**, są to jednak prace ogromnie wartościowe pod każdym względem.

- Wystawa Goi to wyjątkowe przedsięwzięcie ze względu na rangę dzieł, wymogi konserwatorskie dotyczące transportu, utrzymania odpowiedniej temperatury czy wilgotności powietrza, a także samego ubezpieczenia obrazów - przekonuje Bonisławski.

"Zabawy dziecięce" to w dorobku autora "Okropności wojny" cykl niezwykły. Powstał we wczesnych latach twórczości Goi, gdy jego styl wciąż ewoluował, a zainteresowanie światem ludzkich emocji stawało się jednym z najważniejszych tematów w twórczości tego artysty. Niewielkie obrazy, przedstawiające rozmaite dziecięce igraszki, zostały pomyślane jako seria płócien przeznaczonych do dekoracji pomieszczeń, gdzie odbywały się tertulia, czyli spotkania o charakterze kulturalno-artystycznym. Pozornie błaha tematyka "Zabaw dziecięcych" skrywa jednak w sobie drugie dno. Jak tłumaczy kuratorka wystawy, **Beata Purc - Stępiak**, bez troskie dzieci na obrazach Goi naśladują zachowania dorosłych, tym samym doskonale oddając charakter otaczającej je rzeczywistości. - Warto zaznaczyć, że to pierwszy kompletny i skończony cykl obrazów artysty, poprzez który udało mu się przekazać swój osobisty wkład w rozwój



fol. Anna Szczodrowska/trojmiasto.pl

Francisco Goya. Obraz pt. "Dzieci bawiące się w korridorze".

Czy masz swojego ulubionego malarza?

tak, obrazy jednego z mistrzów cenię najbardziej

raczej skalam się do pewnej epoki, niż jednego malarza

lubię kilku malarzy z różnych epok

18%

13%



Wśród zgromadzonych: marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, prezes fundacji „Fusara” Ignacio Olmos Esteban, Konsul Honorowy Królestwa Hiszpanii w Gdańsku Maciej Dobrzyński oraz dr Carlos Gonzales Lopez

Goya zawitał do Polski!

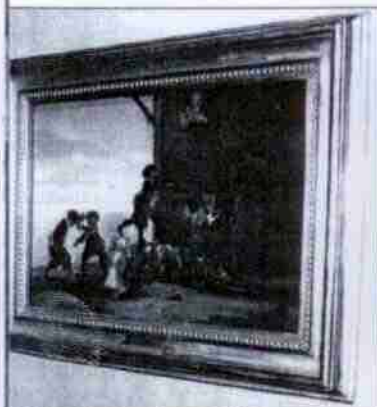
Sześć obrazów, które namalował Francisco de Goya można zobaczyć w Muzeum Narodowym w Gdańsku. Dzieła wypożyczyła nam na trzy tygodnie Fundacja „Fusara” z Madrytu. Jest to pierwsza wystawa w Polsce tego autora i jak na razie jedyna. Ogromne ukłony za trud sprowadzenia obrazów do kraju należą się dyrektorowi Muzeum Narodowego w Gdańsku Wojciechowi Bonisławskiemu oraz marszałkowi województwa pomorskiego za wsparcie projektu.

Obrazy, które od 12 listopada do lutego można podziwiać przy ul. Toruńskiej pochodzą z wczesnego okresu twórczości hiszpańskiego malarza. Przedstawia na nich dzieci, które bawią się na huśtawce, biją się o kasztany, szukają gniazd ptasich w ruinach, udają żołnierzy. To tylko z pozoru zabawa dziecięca, ponieważ są ubrane w stroje dorosłych. Tu właśnie świat dorosłych wnika w świat dziecka.

kama



Zgromadzonych gości wita dyrektor Muzeum Narodowego w Gdańsku Wojciech Bonisławski. Po prawej małżonka marszałka województwa pomorskiego Mariola Struk



Wśród tłumów dostrzeżliwy wiceprezydent Miasta Gdańska Maciej Lisickiego



Wystawę ogląda poseł Andrzej Jaworski



14 **wieczór**

Tłumy przybyły na inaugurację wystawy

Dr Iwona Bonisławska – znana trójmiejska dermatolog wspiera wiele we wszystkich projektach